

Wyrok z dnia 24 października 2003 r.

III DS 5/02

Przewodniczący SSN Roman Sądej, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 października 2003 r. sprawy obwinionego Piotra P. na skutek kasacji obwinionego od orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie z dnia 10 listopada 2001 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie.

U z a s a d n i e n i e

Rozpoznający sprawę w pierwszej instancji Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w G. orzeczeniem z dnia 4 lipca 2001 r. uznał adwokata Piotra P. za winnego popełnienia trzech, z czterech, zarzuconych mu czynów, tak jak je opisano w akcie oskarżenia, z tym że z czynu zarzuconego w pkt I oskarżenia (dotyczącego wielokrotnego niewzięcia udziału na terminach rozpraw w 35 sprawach, powodując konieczność odroczenia tych rozpraw), wyeliminowano określone w orzeczeniu okoliczności z 5 spraw. Za pierwszy z przypisanych obwinionemu czynów Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124) wymierzył obwinionemu kartę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres jednego roku i sześciu miesięcy. Za czyn drugi (dotyczący, w okresie od 5 kwietnia 1997 r. do 20 stycznia 2001 r. nie udzielenia wyjaśnień na żądanie Okręgowej Rady Adwokackiej w G. co do niestawiennictwa na rozprawach wymienionych w pkt I) na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze wymierzono karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres jednego roku. Za czyn trzeci (że obwiniony będąc ustanowionym z urzędu pełnomocnikiem w określonej sprawie nie złożył odpo-

wiedzi na pozew oraz nie stawiał się na rozprawę w dniu 5 stycznia 2001 r.), na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze, wymierzono karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres sześciu miesięcy. Na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o adwokaturze Sąd Dyscyplinarny połączył orzeczone kary i wymierzył adwokatowi Piotrowi P. karę łączną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres dwóch lat i sześciu miesięcy. Na podstawie art. 81 ust. 3, w związku z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze Sąd Dyscyplinarny orzekł wobec obwinionego zakaz wykonywania patronatu na okres trzech lat.

Po rozpoznaniu sprawy, na skutek odwołania obrońcy obwinionego Wyższy Sąd Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej, orzeczeniem z dnia 10 listopada 2001 r., zaskarżone orzeczenie w tym tylko zmienił, że z opisu pierwszego z zarzuczonych obwinionemu czynów wyeliminował czyny popełnione w okresie od dnia 22 listopada 1996 r. do 4 maja 1998 r. w pozostałej zaś części zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji utrzymał w mocy. Rozstrzygnięcie zmieniające wynika z ustalenia, że w innej sprawie dyscyplinarnej orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 26 kwietnia 1999 r. [...] adwokat Piotr P. został skazany za czyn polegający na niestawieniu się na rozprawach w okresie od 22 listopada 1996 r. do 4 maja 1998 r. oraz na nie złożeniu wyjaśnień dotyczących tych niestawień. Wprawdzie w tym wypadku przedmiotem osądu były niestawienia adwokata w innych rozprawach, niż te, których dotyczy niniejsze postępowanie, to jednak działanie obwinionego polegające na nie stawieniu się na rozprawach w przeciągu pewnego czasu stanowi jeden czyn jako delikt dyscyplinarny. W konsekwencji należało wyeliminować z opisu czynu okres który był już objęty orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego [...].

W pozostałej części Wyższy Sąd Dyscyplinarny podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. W szczególności, rozważając zarzuty podniesione w odwołaniu wniesionym przez obrońcę obwinionego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że obwiniony adwokat, który przez kilka lat (od 1996 r. do stycznia 2001 r.) nie stawiał się na rozprawy powodując perturbacje w procesach karnych a nadto uchylał się od złożenia wyjaśnień przed organami samorządu - naruszył zasady etyki i godności zawodu w sposób uzasadniający jak najbardziej surową represję dyscyplinarną. Wymierzona obwinionemu kara, w tych okolicznościach musi być uznana za odpowiadającą w pełni wadze zawinienia, przy uwzględnieniu ponadto tego, że obwiniony był już wcześniej karany dyscyplinarnie za uchybienie zasadom

godności zawodu tego samego rodzaju to jest za nie stawianie się na rozprawach w sprawie [...].

Od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego kasację wniósł obwiniony i jego obrońca. Obwiniony zaskarżył w całości orzeczenie sądu odwoławczego, podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa, które miało wpływ na treść orzeczenia oraz rażącą niewspółmierność kary dyscyplinarnej.

W zakresie przepisów prawa procesowego wskazał naruszenie art. 5 § 1 k.p.k. w związku z art. 2 k.p.k. poprzez złamanie procesowej zasady prawdy materialnej, naruszenie art. 96 § 2 k.p.k. w związku z art. 35 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich (Dz.U. Nr 99, poz. 635) poprzez nieuwzględnienie wniosku obwinionego o odroczenie rozprawy odwoławczej z powodu niemożności wzięcia udziału w rozprawie usprawiedliwionej zwolnieniem lekarskim i pozbawienie tym samym prawa do obrony, naruszenie art. 167 k.p.k. w związku z art. 95h pkt 1 i 2 ustawy Prawo o adwokaturze poprzez naruszenie zasady prawdy obiektywnej przez nieprzedstawienie dowodów z akt sprawy a oparcie się na nierzetelnych protokołach przeglądu spraw, naruszenie art. 353 § 2 k.p.k. poprzez niezachowanie 7 dniowego terminu i pominięcie wniosku o odroczenie terminu rozprawy mimo chęci brania udziału w rozprawie i przedstawienia dowodów, których obwiniony nie mógł przedstawić w pierwszej instancji, naruszenie art. 457 § 2 k.p.k. przez pominięcie przez Sąd Odwoławczy uzasadnienia powodów dla których nie uwzględnił wniosku o odroczenie terminu rozprawy.

W zakresie przepisów prawa materialnego obwiniony wskazał na naruszenie art. 10 § 1 d. k.k. poprzez przyjęcie że czyn zakwalifikowany w punkcie I orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego stanowi jeden delikt dyscyplinarny, naruszenie art. 80 ustawy prawo o adwokaturze w związku z § 30 ust. 1 i 2 Zbioru zasad etyki i godności zawodu poprzez uznanie nieobecności na poszczególnych terminach rozpraw za zawinione przez skazanego mimo braku skutecznego powiadomienia go o terminach, bądź uznanie nieusprawiedliwionej nieobecności na terminach, w których nie występował jako obrońca a usprawiedliwienia znajdujące się w aktach sprawy wyczerpują znamiona deliktów dyscyplinarnych, naruszenie art. 30 ust. 1 i 2 Zbioru zasad etyki i godności zawodu poprzez uznanie, że usprawiedliwienie nieobecności po terminie rozprawy wyczerpuje znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Ponadto orzeczeniu zarzucił rażącą niewspółmierność kary na zasadzie art. 91b ustawy Prawo o adwo-

katurze. W konkluzji kasacji obwiniony wniósł o uchylenie w całości orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby adwokackiej w G. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W kasacji obrońcy obwinionego podniesiono zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego: naruszenie art. 91e Prawa o adwokaturze w związku z art. 457 § 2 k.p.k. przez niewskazanie dlaczego zarzuty i wnioski odwołania zostały uznane za niezasadne oraz rażące naruszenie prawa materialnego: §1 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich i art. 17 k.p.k. w związku z art. 12 k.k. przez niezakwalifikowanie przewinień przypisanych obwinionemu w pkt I i II zaskarżonego orzeczenia jako jednego czynu zgodnie z art. 12 k.k., a w konsekwencji pominięcie, że postępowanie o przewinienia popełnione w okresie 03.01.1997 r. do 11.05.1998 r. powinno być umorzone, gdyż przewinienia te stanowiły integralną część czynu ciągłego za które obwinionego ukarano orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w G. z dnia 26 kwietnia 1999 r., naruszenie §1 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów radcowskich w związku z art. 12 i 85 k.k. przez niezakwalifikowanie jako jednego czynu przewinień przypisanych w pkt. I zaskarżonego orzeczenia a popełnionych w okresie od 5 maja 1998 r. do 26 kwietnia 1999 r. oraz przypisanych w punkcie II, a popełnionych w okresie od 12 maja 1998 r. do 26 kwietnia 1999 r. i naruszenie art. 84 ust. 2 i 3 Prawa o adwokaturze przez uniemożliwienie wydania orzeczenia łącznego obejmującego przewinienia za które obwinionego ukarano orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 1999 r. i przewinienia przypisane zaskarżonym orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 1999 r. Podnosił także rażącą niewspółmierność jednostkowych kar dyscyplinarnych oraz rażącej niewspółmierności kary łącznej orzeczonej wobec obwinionego. Wnioski kasacji obrońcy obwinionego dotyczyły uchylenia orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 10 listopada 2001 r. przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wśród podniesionych w kasacji obwinionego uchybień znajdują się zarzuty naruszenia przez Sąd Dyscyplinarny drugiej instancji prawa do obrony przez rozpoznanie sprawy pomimo usprawiedliwionej nieobecności obwinionego na rozprawie i pomimo przesłania do Sądu Dyscyplinarnego wniosku o odroczenie rozprawy. W tym zakresie wskazano w kasacji naruszenie art. 96 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2003 r.) oraz art. 353 § 2 k.p.k.

Rozpoznanie sprawy w zakresie powyższych zarzutów stanowiło pierwszoplanowy przedmiot rozprawy przed Sądem Najwyższym. Wykazanie bowiem naruszenia prawa do obrony musiałoby w konsekwencji prowadzić do uznania już tylko z tego powodu, wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Ponadto rozpoznanie pozostałych podniesionych w kasacjach uchybień byłoby przedwczesne, skoro skutki naruszenia prawa do obrony obejmują całą rozprawę.

Rozpoznając kasację obwinionego i jego obrońcy w zakresie uchybień dotyczących rozprawy przed Sądem Dyscyplinarnym drugiej instancji (art. 436 k.p.k.) Sąd Najwyższy rozważył konsekwencje prawne przeprowadzenia tej rozprawy pod nieobecność obwinionego pomimo okoliczności, które wskazują na to, że obwiniony nie mógł skorzystać ze swego prawa do udziału w rozprawie (art. 96 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2003 r. - przed nowelizacją wynikająca z art. 1 pkt 31 ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. - Dz.U. Nr 17, poz. 155).

O tym, że rozprawa przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym została wyznaczona na dzień 10 listopada 2001 r. obwiniony został zawiadomiony dopiero 5 listopada 2001 r.

Naruszony został zatem art. 353 § 1 k.p.k., stosownie do którego pomiędzy doręczeniem zawiadomienia a terminem rozprawy głównej powinno upłynąć co najmniej 7 dni.

W sytuacji wynikającej z niezachowania terminu określonego w art. 353 § 1 k.p.k. - zgodnie z art. 353 § 2 k.p.k. - rozprawa na wniosek obwinionego, zgłoszony przed rozpoczęciem przewodu sądowego, powinna być odroczone. W rozpatrywanym stanie faktycznym obwiniony adwokat Piotr P. swój wniosek o odroczenie rozprawy datowany 6 listopada 2001 r., to jest nazajutrz po otrzymaniu zawiadomienia o terminie rozprawy, nadal na pocztę w dniu 7 listopada 2001 r.

Wniosek ten do Naczelnej Rady Adwokackiej pocztą doręczyła dopiero 13 listopada 2001 r. po odbyciu już rozprawy w dniu 10 listopada 2001 r. Wyższy Sąd

Dyscyplinarny nie mając w aktach sprawy wniosku o odroczeniu rozprawy nie znalazł podstawy do zastosowania art. 353 § 2 k.p.k.

Stosownie do tego przepisu, rozprawa musi być odroczone na wniosek zgłoszony przed rozpoczęciem przewodu sądowego. W rozpatrywanym przypadku Wyższy Sąd Dyscyplinarny przed rozpoczęciem przewodu sądowego (przed rozprawą) nie dysponował wnioskiem o odroczeniu rozprawy. Czy pomimo to przeprowadzenie tej rozprawy bez udziału obwinionego można uznać za usprawiedliwione. Negatywna odpowiedź na to pytanie - w ocenie Sądu najwyższego - wynika ze szczególnego splotu okoliczności, które wskazują na to, że po pierwsze obwiniony nie mógł wziąć udziału w rozprawie, chociaż uważał, że jest to pożądane dla jego obrony, po drugie, że obwiniony złożył - za pośrednictwem poczty - wniosek o odroczeniu rozprawy i po trzecie, że niedojście na czas do sądu dyscyplinarnego wniosku o odroczenie rozprawy może pozostawać w związku z uchybieniem zawiadomienia o rozprawie w terminie określonym, w art. 353 § 1 k.p.k.

We wniosku o odroczeniu rozprawy obwiniony powoływał się na to, że w okresie od 29 października do 3 listopada 2001 r. przebywał w szpitalu a następnie od 5 listopada 2001 r. miał zwolnienie lekarskie dotyczące przebytego zabiegu uniemożliwiającego mu podróżowanie. Twierdzenia te uprawdopodobnił dołączonym do wniosku zaświadczeniem lekarskim. We wniosku tym obwiniony wskazał, że chciałby brać udział w postępowaniu odwoławczym i przedstawić okoliczności których - jak to stwierdził nie był w stanie ujawnić w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

W analizie powyższych okoliczności, szczególne znaczenie ma splot uchybienia sądu dyscyplinarnego w zakresie zastosowania art. 353 § 1 k.p.k. z sytuacją faktycznie obiektywnej, bo niezależnej od woli zainteresowanego, niemożności wzięcia przez obwinionego udziału w rozprawie. Szczególne zaakcentowanie niemożności udziału obwinionego w rozprawie przy jednoczesnym podjęciu przez niego działania przewidzianego w art. 353 § 2 k.p.k. wynika stąd, że dla odroczenia rozprawy na podstawie tego przepisu wystarczałoby samo zgłoszenie wniosku o odroczenie rozprawy. W tym wypadku jest coś więcej, obwiniony nie tylko domagał się swego „uprawnienia” do spowodowania odroczenia rozprawy ze względu na uchybienie terminu do zawiadomienia o rozprawie. Obwiniony ponadto, a może przede wszystkim, nie mógł z powodu choroby uczestniczyć w rozprawie. Jest to więc sytuacja, której nie sposób oceniać w oderwaniu od gwarancji procesowej - prawa do obrony (por. art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 k.p.k.), której podstawowym warunkiem rea-

lizacji jest prawo do udziału w rozprawie (art. 96 k.p.k. i art. 117 § 2 k.p.k.). Stosownie do wskazanego wyżej art. 117 § 2 k.p.k. czynności procesowej nie przeprowadza się między innymi jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawiennictwo wynikało z powodu przeszkód żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn, a także wtedy, gdy uprawniona osoba usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzenie czynności bez jej obecności.

W stanie faktycznym sprawy obwiniony wysłał wniosek o odroczenie rozprawy pocztą i nie upewnił się - na przykład telefonicznie lub przez skorzystanie z pomocy obrońcy - czy wniosek ten został przez pocztę doręczony przed rozprawą.

Ten brak staranności obwinionego nie może mieć znaczenia decydującego w kontekście z jednej strony uchybienia normy gwarancyjnej dla obwinionego z art. 353 § 1 k.p.k., a z drugiej obiektywnych przyczyn jego niestawiennictwa na rozprawie. W tej sytuacji decydujące znaczenie musi mieć zrealizowanie gwarancji prawa do obrony (por. w tych kwestiach uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2002 r. I KZP 8/02 - OSN KW 2002 nr 5 - 6, poz. 33, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2001 r. V KKN 395/98 - LEX nr 52027).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 537 i § 2 k.p.k. w związku z art. 436 k.p.k.).

=====